

**(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) Tym razem wszystkie ośrodki myślenia są tutaj, w Londynie. Wszyscy razem po raz pierwszy, od poniedziałku. Bostoński (James Pallotta), rzymski (Mauro Baldissoni, który od dziś jest w siedzibie ligi z Gandinim), hiszpański (Monchi) i domowy, Franco Baldini. Dwa pełne dni, podczas których zostały stworzone podwaliny pod strategię przyszłej Romy i gdzie Monchi zgłębił relacje z Rickym Massarą, obecnym dyrektorem sportowym, człowiekiem, który może mu pomóc podczas wykonywania pierwszych kroków w Rzymie. Pełne kierownictwo wyszło od planów A i B, w oparciu o awans do Ligi Mistrzów lub jego brak.**

W przypadku gdy Roma awansuje na pewno do Ligi Mistrzów, postara się wzmocnić adekwatnie zespół, próbując sprzedać tylko jednego z wielkich (Manolas na prowadzeniu), dodając kilka mniejszych zbyć graczy. Będzie się też stawiać na zatrzymanie wszystkich gwiazd, które mają międzynarodowe mercato (Strootman, Dzeko, Nainggolan, Salah, Ruediger), aby zobaczyć gdzie Monchi może znaleźć adekwatne rozwiązania, aby zrobić zespół bardziej konkurencyjnym. Nazwiskiem w notesie hiszpańskiego dyrektora sportowego jest, dla przykładu, Oghuzhan Ozyakup, 24 lata, turecki środkowy pomocnik (urodzony w Holandii) z Besiktasu, którego stał się również kapitanem, gracz swojej reprezentacji. Jest pomocnikiem rozbijającym akcje, bardzo dobrym również w atakowaniu wolnych przestrzeni i wspomaganiu rozegrania piłki. Kosztuje około 12 mln euro, ale posiada odpowiedni profil dla Romy. Tak jak i Rachil Ghezzal, ten, który wraz z Lyonem dopiero co wyrzucił Romę z Ligi Europy i którego łączą we Francji z zespołem Giallorossich. Wczoraj jednak z Romą łączony był też Clichy (lewy obrońca City, 31 lat) i młody Santiago Ascacibar, 20 lat, argentyński pomocnik Estudiantes, już obserwowanym przez Monchiego dla Sevilli. Nie zapominając o zainteresowaniu Jesusem Navasem, któremu wygasa umowa w City.

Ratującym jest z kolei plan B, związany z ewentualnym brakiem Ligi Mistrzów. Zatem przy trzecim miejscu, które nie da pewności aż do końca sierpnia. W tym przypadku prawdopodobne są dwie mocne sprzedaże, biorąc pod uwagę, że ostatnie półrocze zamknęło się na -53,4 mln euro, a w czerwcu 2018 Roma musi/powinna osiągnąć zrównoważenie bilansu, zgodnie z porozumieniami ustalonymi z UEFA. Plan B zapewnia też zaczerpnięcie świeżego powietrza, słynnych młodych, o których wykorzystanie prosił Pallotta. Nie w dużych dawkach, ale na pewno w większych niż w planie A.

Autor: abruzzo